



1. Dane osobiste: ppow. Poczobutt - Odhamski Antoni - 1904. [illegible] - żony.
2. Dane aresztowania: internowany przez Litwinów m. Mejszagota [illegible] - 1939; pobyt w obozach Potęga i Witkowskiej, skąd wywieziony [illegible] w dn. 12 VII - 1940.
3. Nazwa obozów: [illegible] Kozielek, Juchnowo, Murmańsk, półw. Kolski, Archangielsk, Wiazimki
4. Opis obozów:
 - 1) Kozielek - poklaskowana część miasta, recte były ongiś dwiry carskiej monastyr. Budynek zmieszane, nieremontowane ponadto każdy mieszkał w sobie 2-3 ludzi przez, na których jak wynikało z porównań napisów / wielu już spalo, siedzą meczyło się Polaków i obywateli innych narodowości. Pluskowy i inny brat panowały niepodzielnie.
 - 2) Juchnowo - były ogromny dwór z pałacami po jakimś leniarzu carskim. Budynek możliwie zamieszkałe przez NKWD, polacy mieszkali w zielonych stajaniach, czepiono w oficynach, przeważnie budowali glinianki lub reperowali stare rudery. Pluskowy i inny były stałymi towarzyszami niecierpliwych oprawionych.
 - 3) Murmańsk - obóz więźniów bez różnicy narodowości - przymusowe miejsce odpoczynku (!) w drodze na wyspy Oceanu Lodowego Północnego
 - 4) Półw. Kolski - miejsce zastania na przymusowe roboty - Tundra, brak jakichkolwiek budowli. W kilku dużych namiotach o wym. 20 x 6 m. spalo na 2-piętrowych przyczepach na 3 zmiany około 1000 ludzi w każdym; przeważnie ze mleka i darni budowano ściany zastaniające od wiatru - spalo pod gołym niebem. W miarę postępu prac / droga przez tundrę / partie robotników nie wracali do swego m. p. - rekwirowali się w rejonie pracy.
 - 5) Archangielsk - specjalne baraki dla wszelkiego rodzaju skazanców. Pobyt przejściowy. Warunki najokropniejsze. W każdym wolnym skrawku ziemi, nawet tuż w sąsiedztwie przepelnionych i wylewających się latryn spalo, stali, niedzieli połowy kotłowni. Czerwonka parowała, i szczyła się w sposób zatrważający.
 - 6) Wiazimki - ogromny obóz dla więźniów. Dużo baraków lecz w możliwym wym. słabym. Warunki mieszkaniowe wcale złe (jak na więźniów).
5. Skład jenców: Kozielek, oficerowie, chorążowie, podchorążowie oraz szeregowi K.O.P., Polacy i Ławandierze w pozostałych przeważnie szeregowi i ukrywający się oficerowie polscy. Porozm umyślny zamkniętych w Kozieleku b. wysoki, mobilny - mierzach walniący, w wielu wypadkach b. niski. Ślósunki koleżeńskie okropne. W pozostałych obozach poziom umyślny przeciętny, moralny - dobry. Ślósunki koleżeńskie poprawne. Szeregowi zdali czerwonka żyła. -

6. Życie w obozach: Na polw. Kolskim wszyscy pracowali w tundrach; praca bez przerwy trwała 24 godziny na 2 zmiany. Wyżywienie więcej niż niedostateczne / 200 gr. chleba, 2 kawałki cukru, 1/2 l. zupy i wrzutek - pacja dzienna / zapłaty żadnej. "Norm" nikt nie robił nawet za obietnice poprawy wikt. Ubranie / fufajki / i bielizna wydano. Brak wody stałej. W pozostałych obozach do prac nie zdotano niczego za materialnymi wyjątkami nakłonić.

Życie kulturalne stało wytko. Uczono się wszelkich języków, kursy rozmaite doskonalące się prosperowały. Życie koleżeńskie dobre.

7. Stosunek władz NKWD. Podczas badań nie stosowano tortur fizycznych / moralne - tak / . Starano się nam wmówić i udowodnić wyższość swej komunistycznej nauki - kończyło się fiaskiem. Wszelkie propagandy, osiem, dawała skutki lecz odwrotne. Proty żołnier polski nie tylko potrafił zbijać wywody lecz nawet przystem osiunierzał samych doktrynerów. Storem, żołnierz polski zachowywał się po bohaterku, budującego. Zakarował się moralnie i fizycznie.

8. Pomoc lekarska. Do miast posiadanych środków leczniczych starano się nasłony wazdziej chorzyb wywozono do szpitali gdzie leczono dobrze. Śmiertelność b. stała. Przeważnie umierali z wycieńczenia żydzi. W Kozelsku zmarł ppwr. Dłuski ^{Jozy} / Technik meljor. woj. Nowogródzkiego / i 1 kpt. / nazwiska nie znam / w obozie Juchnowo zmarł pchor. Wojciechowicz i kilku szeregowych / nazwisk nie pamiętam /.

9. Łączność z krajem. Co kilka miesięcy można było wybac' list do kraju. W przybliżeniu 2% więzionych utrzymywało z rodziną i krajem łączność

10. Wstąpienie do W.P. W dniu 25. ~~VIII~~ - 1941 do Obozu Juchnowo przybył pułkownik, który powiatał wszystkich znajdujących się w obozie Polaków, o tej liczbie i imie, nanowo do Wyjścia Polskiego

11. Różne. Siegnając pamięcią czasów od 19. ~~IX~~ - 39 - 25. ~~VIII~~ - 1941 stwierdzam, że żołnierz polski poza nielicznymi wyjątkami nie splamił honoru swego munduru wykazał on durzo hartu fizycznego i moralnego własnego a Finię Polski w swej tułaczce po krajku sowieckim mocno rozstawił.

Muz-dm. 24. ~~II~~ - 1943 r.

Ynton Orlanicki Poczebuk
podporucznik